Nr 4 / 2026

SNR na świecie

Międzynarodowy Biuletyn Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny



RAZEM NA DRODZE NAZARETU 2025 - ROK ŁASKI

Rok 2025 był dla Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny czasem szczególnym. Wpisany w Rok Jubileuszowy Kościoła powszechnego oraz w dziękczynienie za 150 lat istnienia Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek, stał się dla nas zaproszeniem do głębszego spojrzenia na to, kim jesteśmy i dokąd prowadzi nas Pan.

W centrum naszego życia i posługi pozostaje Nazaret – miejsce cichej obecności Boga w codzienności rodziny. W świetle tego charyzmatu przeżywaliśmy wydarzenia minionego roku: spotkania, inicjatywy, modlitwy, radości i wyzwania. We wszystkich tych doświadczeniach uczyliśmy się na nowo, że Bóg jest blisko – obecny w relacjach, w prostych gestach miłości, w wierności drodze, którą nam powierzył.

Ten biuletyn jest zaproszeniem, by spojrzeć na rok 2025 jako na wspólną drogę SNR w różnych krajach świata. Zebrane świadectwa i relacje nie są jedynie kroniką wydarzeń, ale opowieścią o rodzinie, która – mimo różnorodności kultur i kontekstów – żyje jednym duchem

W sposób szczególny dziękujemy za spotkanie dyrektorek i najbliższych współpracowników SNR, które stało się przestrzenią słuchania Ducha Świętego i rozeznawania dalszych kierunków naszej misji. Ważnym momentem były również obchody Jubileuszu 150-lecia Zgromadzenia, które pomogły nam na nowo odkryć bogactwo otrzymanego dziedzictwa i zobaczyć, jak rodzi ono owoce także dziś.

Oddając w Wasze ręce ten biuletyn, pragniemy, aby stał się on nie tylko lekturą informacyjną, ale także chwilą zatrzymania i wdzięczności. Niech pomoże nam zobaczyć, że w małych i wielkich wydarzeniach minionego roku Bóg był obecny – prowadząc, umacniając i zapraszając nas do dalszej drogi jako jednej rodziny.

Nazaret – miejsce cichej obecności Boga w codzienności rodziny



S. ANGELA MARIE MAZZEO
PRZEŁOŻONA GENERALNA

WIELKI JEST PAN I GODZIEN WIELKIEJ CHWAŁY

30 listopada 2025 roku nasze Zgromadzenie zakończyło Jubileusz 150-lecia swojego założenia. Jego zwieńczeniem była uroczysta celebracja liturgiczna w Bazylice Santa Maria Maggiore, której przewodniczył kardynał Grzegorz Ryś w asyście kardynała Konrada Krajewskiego. W tym wyjątkowym wydarzeniu uczestniczyło ponad 400 Sióstr oraz zaproszonych gości. Wśród nich znaleźli się również Członkowie Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny z różnych części świata, m.in. z Francji, Filipin oraz z Warszawy. Tak więc również Stowarzyszenie było godnie reprezentowane.

W słowach, które wypowiedziałam na początku Liturgii, przywołałam cytat z Pisma Świętego, z Psalmu 145: *„Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, a wielkość Jego jest niezgłębiona. Pokolenie pokoleniu głosi Twoje dzieła i zwiastuje Twoje potężne czyny”* (Ps 145, 3–4).

Zakończenie tego roku łaski stało się okazją do ponownej refleksji nad wielkimi dziełami Boga, które dokonywały się na przestrzeni minionych lat. W sposób naturalny rodzi się potrzeba dziękczynienia i uwielbienia, a także zobowiązanie do przekazania tej dobrej nowiny przyszłym pokoleniom.

Jednak na tym się nie kończy. Poza pełnym wdzięczności „spojrzeniem wstecz”, jesteśmy również wezwani do patrzenia w przyszłość — z odnowioną świadomością, że Bóg nadal jest źródłem wszelkiego dobra, które Nazaret wnosi w świat. W duchowej jedności z Błogosławioną Marią od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Siostrami Męczennicami oraz pod opieką Świętej Rodziny, jesteśmy wezwani, z wiarą i zaufaniem, aby podjąć sztandar… i krzyż… i razem kroczyć ku przyszłości drogą, którą objawi nam Duch.

Dlatego na początku tego Nowego Roku zapraszam Was wszystkich do refleksji nad tym, jaką „nową rzecz” Pan pragnie zrodzić w Waszych sercach oraz do jakich kroków wiary zaprasza. W ten sposób kontynuujmy wspólne budowanie bogatego dziedzictwa naszego charyzmatu, tak bardzo potrzebnego we współczesnym świecie.

Bóg jest źródłem wszelkiego dobra,
które Nazaret wnosi w świat



JEZU, MARYJO, JÓZEFIE PROWADŹCIE NAS NA DRODZE WIARY!

S. SPERANZA GRZEBIELEC
GENERALNA KOORDYNATORKA SNR

Rok 2025 był dla nas czasem szczególnym, w którym obchodziliśmy Jubileusz Kościoła oraz Jubileusz Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Członkowie Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny wraz z siostrami uczestniczyli w wielu wydarzeniach związanych z tym wyjątkowym rokiem.

Jednym z ważniejszych wydarzeń było Drugie Międzynarodowe Spotkanie Członków SNR i Sióstr Dyrektorek, które odbyło się w czerwcu 2025 roku w Rzymie. Raport ze spotkania można znaleźć na stronie www.nazarethfamily.org w zakładce SNR. Podczas spotkania, razem z Przełożoną Generalną s. Angelą Marie, niosąc jubileuszowy krzyż, przeszliśmy przez Drzwi Święte Bazyliki św. Piotra, krocząc drogą jubileuszową. Było to symboliczne przejście wszystkich nas, żyjących duchowością Nazaretu i wpatrzonych w Świętą Rodzinę, w której poprzez Tajemnicę Wcielenia, miało swój początek Królestwo Bożej Miłości. Każdy z nas, w swojej odmienności, nosi w sobie tajemnicę Boga ukrytego w codzienności, małości i zwyczajności i, realizując swoje powołanie, odkrywa piękno tej tajemnicy przekazanej nam przez bł. Franciszkę Siedliską.

Podczas uroczystości zamknięcia Jubileuszu Zgromadzenia, 30 grudnia 2025 roku w Rzymie, obecni byli również członkowie SNR z Polski, Francji, Filipin oraz USA. W Roku Jubileuszowym w każdej prowincji Zgromadzenia odbywały się różnorodne celebracje i wydarzenia, w których członkowie SNR aktywnie uczestniczyli, a także pomagali w ich przygotowaniu. W październiku 2025 roku SNR przy Prowincji Krakowskiej świętowało Jubileusz 25-lecia swojego istnienia.

Rok 2025 przyniósł także różne zmiany. S. Elsa C. została mianowana dyrektorką SNR na Filipinach, zastępując s. Mary Michael B. Również w Hiszpanii, w Benicàssim, s. Jana Z. objęła funkcję dyrektorki powstającego tam SNR. Z kolei s. Rita A., dotychczasowa dyrektorka SNR w Australii, została mianowana przełożoną prowincjalną Prowincji Ducha Świętego w Australii, co wkrótce wiązać się będzie ze zmianą dyrektorki Stowarzyszenia w tym kraju. Serdecznie dziękuję nowym i odchodzącym dyrektorkom SNR, a także wszystkim siostrom zaangażowanym w posługę w Stowarzyszeniu. Przede wszystkim dziękuję Członkom, Przyjaciołom i Dzieciom uczestniczącym i animującym spotkania za wspólne kroczenie drogą wiary w dzisiejszym świecie.

Wyrazy wdzięczności kieruję również do s. Nazarii K. ze wspólnoty w Courbevoie pod Paryżem za redakcję niniejszego Biuletynu. Dziękuję wszystkim, którzy przesłali artykuły i zdjęcia, a także tym, którzy podjęli się tłumaczeń i korekty tekstów – dzięki Wam Biuletyn mógł powstać.
Jezu, Maryjo, Józefie – opiekujcie się nami i prowadźcie nas na drodze wiary!

Każdy z nas, w swojej odmienności,
nosi w sobie tajemnicę Boga ukrytego w codzienności



PRZESŁANIE DLA RODZIN

OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV

Z OKAZJI JUBILEUSZU RODZIN - 1 CZERWCA 2025

„„Chrystus prosi bowiem, abyśmy wszyscy byli „jedno” (w. 21). Chodzi o największe dobro, jakiego można pragnąć, ponieważ ta powszechna jedność urzeczywistnia między stworzeniami odwieczną wspólnotę miłości, z którą utożsamia się sam Bóg jako Ojciec, który daje życie, Syn, który je przyjmuje, i Duch, który je podziela.” „Jedność, o którą modli się Jezus jest zatem wspólnotą opartą na tej samej miłości, jaką miłuje Bóg i z której przychodzi na świat życie i zbawienie. Jako taka jest ona przede wszystkim darem, który przynosi Jezus.”

„Jezus objawia nam, że Bóg tak nas miłuje, jak kocha samego siebie. Ojciec nie kocha nas mniej niż kocha swojego Jednorodzonego Syna, to znaczy nieskończenie.” „Wszyscy żyjemy zatem dzięki relacji, czyli wolnej i wyzwalającej więzi międzyludzkiej i wzajemnej trosce.”

„Jesteśmy tutaj, aby być „jedno”, tak jak Pan chce, abyśmy byli „jedno” w naszych rodzinach i tam, gdzie żyjemy, pracujemy i studiujemy: różni, a jednak jedno, tak liczni, a jednak „jedno”, zawsze, w każdych okolicznościach i w każdym okresie życia.” „Jeśli w ten sposób się miłujemy, na fundamencie Chrystusa, który jest „alfą i omegą”, „początkiem i końcem” (por. Ap 22, 13), to będziemy znakiem pokoju dla wszystkich, w społeczeństwie i w świecie.” „Nie zapominajmy: z rodzin rodzi się przyszłość”.



RZYM NAS UMOCNIŁ

Nie przyjechaliśmy do Rzymu jak turyści. Przyjechaliśmy jak pielgrzymi — z intencjami, z wdzięcznością i z pragnieniem, by pozwolić Bogu jeszcze raz dotknąć naszego życia rodzinnego i wspólnotowego. Było nas dwadzieścia pięć osób ze wspólnoty SNR z Paryża. Różne historie, różne drogi, różne etapy życia — a jednak jedno pragnienie: zaczerpnąć nadziei u źródła.

Już pierwszy wieczór w Wiecznym Mieście był jak zaproszenie do wejścia głębiej. Prosta modlitwa po przyjeździe, zmęczenie drogi, a jednocześnie radość, że jesteśmy razem — stworzyły przestrzeń, w której łatwiej było zostawić codzienne sprawy i wejść w czas łaski.

Piątek był dniem nadziei. Przejście przez Drzwi Święte nie było tylko gestem — było jak symboliczne powiedzenie Bogu: „chcemy jeszcze raz wejść z Tobą w nasze życie". Każdy niósł swoje intencje: dzieci, małżeństwo, starzejących się rodziców, relacje trudne i kruche. Cisza Bazyliki, krok po kroku, twarzą ku ołtarzowi — uczyły nas, że nadzieja nie rodzi się w pośpiechu, lecz w spotkaniu.

Sobotnie chwile jeszcze bardziej pogłębiły to doświadczenie. Modlitwa przy ikonie Matki Bożej była jak powierzenie Jej wszystkiego, co delikatne, niepewne, czasem poranione. A wieczorne czuwanie na Placu św. Jana na Lateranie poruszyło nas szczególnie.

Świadectwa o drodze od zranienia do pojednania, od przemocy do przebaczenia, od rozpaczy do nowego życia pokazały nam bardzo konkretnie, że Ewangelia nie jest teorią — jest mocą, która zmienia ludzkie serca.

Wielu z nas wyszło z tego czuwania w ciszy. Jakby słowa były zbyt małe, by pomieścić to, co dokonało się w środku. Różaniec na zakończenie był jak oddanie wszystkiego w ręce Maryi — bez potrzeby dalszych komentarzy.

Niedzielna Eucharystia na Placu św. Piotra była jak posłanie. Modliliśmy się nie tylko za siebie, ale za wszystkie rodziny świata — by nie zabrakło im miłości, wierności i pokoju. Staliśmy pośród tysięcy innych, a jednocześnie czuliśmy się bardzo osobiście wezwani: by wrócić do codzienności nie tacy sami.

Wracaliśmy do Paryża zmęczeni, ale wewnętrznie umocnieni. Z poczuciem, że wspólnota jest darem, że Kościół jest domem większym, niż nam się czasem wydaje, i że Bóg naprawdę działa — cicho, delikatnie, ale skutecznie.

Rzym nas nie tylko ugościł. Rzym nas zgromadził, umocnił i posłał na nowo — tam, gdzie żyjemy, kochamy, wychowujemy i przebaczamy.

Tekst – Pielgrzym Nadziei, SNR Francja



MIĘDZY PAMIĘCIĄ A ZAUFANIEM

Nie każdy jubileusz jest spojrzeniem wstecz. Ten był raczej zatrzymaniem się w pół kroku — chwilą, w której historia i przyszłość spotkały się w jednym punkcie. 150 lat Nazaretu nie zamknęło opowieści, lecz otworzyło nową, jeszcze niezapisaną stronę. Stał się on pytaniem: dokąd dziś prowadzi ta sama droga, która zaczęła się od prostego „Fiat voluntas Tua” wypowiedzianego w codzienności?

Jubileusz rozpoczął się w Adwencie — czasie oczekiwania i rodzenia się tego, co najważniejsze. Był jak zapalone światło w oknie: znak czuwania i sensu drogi, nawet gdy nie wszystko jest jeszcze widoczne. Podczas Eucharystii inaugurującej wybrzmiało mocne przypomnienie: współczesna rodzina — często krucha i zraniona — potrzebuje nie teorii, lecz obecności. Troska o nią zaczyna się blisko: przy wspólnym stole, w słuchaniu, w cierpliwości wobec siebie. Jubileusz nie był więc celebracją przeszłości, lecz zaproszeniem do spojrzenia w głąb własnego domu i życia.

Jubileusz rozsypał się po świecie jak ziarno. Był obecny w Rzymie, Polsce — ziemi narodzin bł. Franciszki Siedliskiej — oraz w krajach Europy Zachodniej, gdzie wiara uczy się trwać w zmieniającej się rzeczywistości.

Dotknął miejsc naznaczonych cierpieniem i próbą: Rosji, Ukrainy, Kazachstanu i Białorusi, nad którymi trwa pamięć błogosławionych sióstr z Nowogródka jako znak cichej wierności. Obejmował także Izrael — ziemię Nazaretu i tajemnicy Wcielenia — oraz dynamicznie rozwijającą się Ghanę.

Był obecny w Stanach Zjednoczonych, Australii, na Filipinach i w Chile. Wszędzie przeżywany był inaczej, lecz z tym samym sercem — w Eucharystii, modlitwie, rekolekcjach i zwyczajnej codzienności.

Nazaret bił jednym rytmem także w przestrzeni cyfrowej, stając się bliski młodemu pokoleniu, nie tracąc swojej prostoty.

Zakończenie Jubileuszu w Bazylice Santa Maria Maggiore nie było podsumowaniem, lecz wezwaniem do *kairos* — czasu łaski. *Kairos* to moment, w którym serce rozpoznaje: teraz trzeba odpowiedzieć. Nie chodzi o wspominanie, lecz o decyzję: co zrobię z tym, co zostało mi dane? Odpowiedź Nazaretu pozostaje ta sama — wybrać światło, czyli Osobę Jezusa Chrystusa, oraz człowieka obecnego tu i teraz. Tak od 150 lat rodzi się Nazaret — w cichych odpowiedziach dawanych Bogu każdego dnia.

Słowa Matki Angeli Marie Mazzeo były zaproszeniem: *idźmy dalej*. Jubileusz nie był metą, lecz miejscem ponownego wyznaczenia kierunku. Ten czas przypomniał, że Duch Święty prowadzi także wtedy, gdy nie widać całej drogi — wystarczy jeden krok, potem kolejny. Oznacza to powrót do codzienności z nową prostotą: do wspólnego życia, modlitwy i pracy. Film “Bijące Serce Nazaretu” ukazał właśnie tę cichą obecność Ewangelii w domach, szkołach i relacjach.





Jubileusz nie zamknął historii. Stał się rozeznaniem i początkiem nowego etapu. W świecie spragnionym bliskości Nazaret pozostaje odpowiedzią prostą i prawdziwą — zakorzenioną w relacjach i codzienności. Wśród sióstr powracało zdanie: „zaczynamy następne 150 lat”.

Droga Nazaretu, dla Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny — prosta, cicha, wierna Ewangelii — pozostaje dziś bardzo potrzebna. Świat nie potrzebuje doskonałych odpowiedzi, lecz obecności: wiernej, czułej i spokojnej. Takiej, która potrafi zapalić światło w czyimś domu i po prostu być. Niech rozpoczynający się czas będzie drogą odwagi, zaufania i wierności temu, co najprostsze — a przez to najprawdziwsze.

Tekst : S. Nazaria K. , CSFN Francja





NAZARET JEST STANEM SERCA

WIZYTA W DOMU MACIERZYSTYM

Przyjechałam do Rzymu z okazji Jubileuszu 150 lat naszego Zgromadzenia z sercem pełnym wdzięczności i jakiegoś cichego drżenia. Bo choć znałam historię, czytałam listy Matki Założycielki, słuchałam opowieści — to jednak stanąć naprawdę w Domu Macierzystym przy via Machiavelli 18, to zupełnie coś innego. To jak wejść nie do budynku, ale do pamięci.

Już od progu miałam poczucie, że to miejsce żyje modlitwą. Nie tą głośną, ale tą nazaretańską — ukrytą, codzienną, wierną. Myślałam o tym, ile kroków zrobiła tu Franciszka Siedliska. Ile razy przechodziła tym korytarzem, niosąc w sercu troskę o siostry, o Kościół, o rodziny.

Kiedy weszłam do pokoju Matki Założycielki, wszystko jakby zwolniło. Cisza była gęsta, ale dobra. Nie muzealna — raczej domowa. Patrzyłam na przedmioty, które były świadkami jej codzienności: pracy, choroby, modlitwy, decyzji, walk wewnętrznych. I nagle bardzo mocno wróciły mi jej słowa:

„I tak mi się przedstawiło życie naszego Nazaretu, życie miłości: na zewnątrz praca, obowiązek, oddanie się na wszystko i spełnienie wszystkiego, czego Pan Jezus wymaga – i to wszystko uprzejmie, z miłością, wesoło, swobodnie, aby wszystkich do Pana Jezusa pociągnąć – ale tam w głębi duszy, w życiu wewnętrznym, ach, tam najściślejsze złączenie duszy z Panem Bogiem, miłość najczystsza, poświęcenie, ofiara ciągła, wyniszczenie siebie, zapomnienie o sobie, tam najściślejsza z Panem Bogiem więź.”





Zrozumiałam wtedy coś bardzo prosto — że Nazaret nie jest stylem pracy. Nazaret jest stanem serca.

Zwiedzając pokój pamiątek, zatrzymywałam się przy każdym detalu. Przy fotografiach, przy listach, przy drobnych przedmiotach codziennego użytku. Myślałam o tym, jak bardzo świętość składa się z rzeczy zwyczajnych. Z biurka. Z kartki papieru. Z pióra. Z ciszy wieczoru.

Najbardziej poruszyło mnie poczucie ciągłości. Że my — dziś — naprawdę stoimy w tej samej historii. Że to nie jest tylko dziedzictwo, ale życie, które dalej płynie. Że ten sam Jezus, dla którego Ona oddała wszystko, dziś wzywa mnie do tej samej miłości — może cichej, może niedoskonałej, ale prawdziwej.

Wyszłam z Domu Macierzystego bardzo spokojna. Bez wielkich wzruszeń na zewnątrz. Ale z czymś głęboko uporządkowanym w środku. Jakby ktoś przypomniał mi, po co naprawdę jest Nazaret.

I pomyślałam wtedy bardzo prosto:
Jeśli choć trochę nauczę się kochać tak zwyczajnie i tak wiernie jak Ona — to wystarczy.

Tekst : CSFN Francja

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE
SIÓSTR DYREKTOREK I PRZEDSTAWICIELI SNR





W dniach 12–17 czerwca 2025 roku w domu generalnym Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu odbyło się po raz drugi Międzynarodowe Spotkanie Sióstr Dyrektorek i Przedstawicieli Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny. W wydarzeniu wzięło udział 44 przedstawicieli (łącznie z dziećmi) z USA, Australii, Filipin, Francji, Polski i Białorusi. Spotkanie pozwoliło członkom SNR i siostrom omówić nowe wyzwania, podzielić się doświadczeniami oraz rozeznać drogi dalszego rozwoju Misji.



„Z Nazaretu wyszła Miłość
na świat cały.
SNR – pielgrzymi nadziei”

W czasie spotkania miały miejsce zarówno wykłady dotyczące historii i charyzmatu Zgromadzenia, konferencje poświęcone nauczaniu Kościoła katolickiego na temat rodziny, jak i różne formy dzielenia się refleksjami na temat spraw SNR oraz pielgrzymowanie do Drzwi Świętych czterech głównych bazylik Rzymu. Celem spotkania było poszerzenie perspektywy przedstawicieli SNR w procesie rozeznawania misji, a także budowanie postawy otwartości na Ducha Świętego i na siebie nawzajem.

W spotkaniu, obok członków SNR, aktywnie uczestniczyła również przełożona generalna, s. Angela Maria Mazzeo, wraz z Siostrami z zarządu generalnego. Była to cenna okazja, aby każdy z przedstawicieli SNR mógł bezpośrednio podzielić się ważnymi sprawami z członkiniami Zarządu.

Pierwsze Międzynarodowe Spotkanie Dyrektorek i Przedstawicieli SNR miało miejsce w domu generalnym Zgromadzenia w Rzymie w czerwcu 2022 roku. Jest to inicjatywa zarządu generalnego mająca na celu pogłębianie współpracy między Zgromadzeniem a SNR. Pomaga ona w poszukiwaniu odpowiedzi na współczesne wyzwania i realizację charyzmatu we współczesnym świecie.

Tekst: Artiom Tkaczuk, SNR Białoruś

REFLEKSJE PO SPOTKANIU W RZYMIE

1. ZNAK CZASU W ŻYCIU KOŚCIOŁA



II Międzynarodowe Spotkanie Sióstr Dyrektorek oraz przedstawicieli Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny było nie tylko wydarzeniem organizacyjnym czy formacyjnym, lecz także wydarzeniem duchowym, wpisującym się w aktualną drogę Kościoła, który na nowo odkrywa :

- synodalność,
- wspólnotowość
- i współodpowiedzialność świeckich za misję ewangelizacyjną.

Spotkanie ukazało SNR jako przestrzeń, w której charyzmat życia konsekrowanego i powołanie świeckich spotykają się w jednej misji: objawiania światu miłości Boga poprzez życie codziennością przeżywaną w duchu Ewangelii.

2. NAZARET - KLUCZ DO ODCZYTANIA MISJI



Nazaret objawia fundamentalną prawdę chrześcijaństwa:
Bóg zbawia świat poprzez relację, bliskość i codzienność.
W tajemnicy ukrytego życia Jezusa objawia się :

- świętość zwyczajności,
- wartość życia rodzinnego,
- godność ludzkiej pracy,
- znaczenie relacji jako przestrzeni działania łaski.

Nazaret przypomina Kościołowi, że ewangelizacja zaczyna się nie od struktur, lecz od przemienionego serca człowieka. Dlatego duchowość Nazaretu nie jest jedynie duchowością jednej wspólnoty czy zgromadzenia — jest propozycją drogi duchowej dla współczesnego człowieka.

3. SNR JAKO ODPOWIEDŹ NA POTRZEBY



W kontekście przemian społecznych i kulturowych
Stowarzyszenie Najświętszej Rodziny ukazuje model Kościoła:

- bliskiego człowiekowi,
- obecnego w jego codzienności,
- zdolnego do towarzyszenia, a nie tylko nauczania,
- budującego wspólnotę, a nie tylko struktury.

SNR pomaga świeckim odkrywać, że świętość nie jest rzeczywistością odległą, lecz drogą możliwą w małżeństwie, wychowaniu dzieci, pracy zawodowej, relacjach społecznych.

W ten sposób SNR realizuje wizję Kościoła jako „Kościoła domowego", w którym wiara jest przekazywana przede wszystkim poprzez świadectwo życia.

4. WEZWANIE DO NOWEJ EWANGELIZACJI



Spotkanie potwierdziło, że współczesny świat przeżywa głęboką przemianę kulturową i duchową.
Szczególnie widoczne są:

- osłabienie przekazu wiary w rodzinach,
- kryzys tożsamości młodego pokolenia,
- rosnąca samotność człowieka mimo rozwoju technologii,
- relatywizacja wartości moralnych.

W tej sytuacji Kościół jest wezwany nie tylko do obrony doktryny, ale do odnowy świadectwa życia. Najbardziej przekonującą formą ewangelizacji pozostaje człowiek, który żyje Ewangelią w relacjach codzienności.

5. WSPÓŁPRACA JAKO ZNAK MISJI KOŚCIOŁA



Spotkanie jasno pokazało, że przyszłość misji Kościoła zależy od dojrzałej współpracy osób konsekrowanych i świeckich. Nie chodzi jedynie o współpracę funkcjonalną, lecz o współdzielenie misji.

Świeccy:

- nie są jedynie odbiorcami duszpasterstwa,
- są współtwórcami misji Kościoła,
- docierają do przestrzeni niedostępnych dla życia konsekrowanego.

To właśnie świeccy są dziś często pierwszym świadectwem Ewangelii w świecie pracy, kultury, mediów czy życia społecznego.

6. FORMACJA JAKO FUNDAMENT PRZYSZŁOŚCI



Wskazano na konieczność integralnej formacji: duchowej, ludzkiej, wspólnotowej,

Formacja nie może ograniczać się do przekazu wiedzy religijnej.
Jej celem jest:

- osobiste spotkanie z Chrystusem,
- dojrzałość wiary,
- zdolność do świadectwa.

Tylko taka formacja rodzi w człowieku wewnętrzną jedność życia, w której wiara przenika codzienność, relacje i podejmowane decyzje. Staje się ona także przestrzenią rozeznawania powołania i odpowiedzialnego podejmowania misji Kościoła.

7. DUCHOWOŚĆ KOMUNII - DROGA KOŚCIOŁA



Jednym z najważniejszych owoców spotkania było doświadczenie Kościoła jako wspólnoty osób powołanych do wzajemnej miłości i odpowiedzialności.

Duchowość komunii oznacza:

- zdolność widzenia Chrystusa w drugim człowieku,
- gotowość służby,
- budowanie jedności mimo różnic,
- przyjmowanie drugiego jako daru.

Duchowość komunii staje się dziś jedną z najważniejszych dróg odnowy Kościoła, ponieważ pozwala budować wspólnoty oparte nie na strukturach, lecz na relacjach zakorzenionych w miłości Chrystusa.

8. PERSPEKTYWA NADZIEI



Pomimo licznych wyzwań współczesności spotkanie ukazało, że Duch Święty nadal prowadzi Kościół i wzbudza nowe drogi ewangelizacji.

Charyzmat Nazaretu pozostaje aktualny, ponieważ odpowiada na najgłębsze pragnienia człowieka:

- bycia kochanym,
- bycia przyjętym,
- życia w relacji,
- odnalezienia sensu życia w Bogu.

Nadzieja Kościoła rodzi się tam, gdzie człowiek odkrywa, że jest chciany i umiłowany przez Boga w konkretnej historii swojego życia. Dlatego duchowość Nazaretu może być dziś światłem dla świata spragnionego bliskości, pokoju i prawdziwej miłości.

9. POSŁANIE DO NIESIENIA ŚWIATU NAZARETU



Uczestnicy spotkania zostali umocnieni w przekonaniu, że są wezwani do niesienia światu doświadczenia Miłości, która objawiła się w Nazarecie.

Misja ta realizuje się nie tyle poprzez wielkie wydarzenia, ile poprzez codzienną wierność Ewangelii — w rodzinach, wspólnotach i społeczeństwie. Nazaret pozostaje dla Kościoła nie tylko wspomnieniem historii zbawienia, lecz drogą przyszłości.

To właśnie w prostocie życia, w czułości relacji i w obecności Boga pośród codzienności rodzi się wiarygodne świadectwo chrześcijańskie. Kościół, który żyje duchem Nazaretu, staje się miejscem bliskości, nadziei i pokoju dla współczesnego świata.

PROWINCJA ŚWIĘTEJ RODZINY



1985

STANY ZJEDNOCZONE

DYREKTORKA : S. Jean Marie Pisula

Siostry odp. za grupy : 13
Grupy : 14
Członkowie : 188
Pary małżeńskie : 13

Kobiety : 161
Mężczyźni : 27
Dzieci Nazaretu : 0
Zainteresowani SNR : 21





CZŁONKOWIE SNR
Z MID-ATLANTIC AREA ASSOCIATES W USA









PROWINCJA DUCHA ŚWIĘTEGO

DYREKTORKA : S. Rita Marie Apura

Siostry odp. za grupy : 2
Grupy : 3
Członkowie : 49
Pary małżeńskie : 10

Kobiety : 38
Mężczyźni : 11
Dzieci Nazaretu : 4
Zainteresowani SNR : 18

1986
AUSTRALIA

CO PORUSZYŁO MOJE SERCE

REFLEKSJE Z POBYTU W RZYMIE 12-17 CZERWCA 2025 R

Patrząc wstecz na ten Jubileuszowy Rok 2025, moje serce wypełnia satysfakcja, radość i wdzięczność za wspaniałą możliwość uczestnictwa w podwójnym świętowaniu: 150. Jubileuszu Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu oraz Jubileuszu Kościoła Katolickiego 2025, który odbywał się pod hasłem „Pielgrzymi Nadziei" w Rzymie.

Kilka aspektów tego życiowego doświadczenia szczególnie poruszyło moje serce:

Głęboko poruszające było dla mnie uprzywilejowane doświadczenie pobytu w pięknej rezydencji Sióstr Najświętszej Rodziny przy Via Nazareth w Rzymie. Oprócz wygodnego pokoju i niezwykłej gościnności, szczególnie dotknął mnie czas spędzony w kaplicy Świętej Rodziny znajdującej się na terenie tego samego domu.

Kaplica — miejsce przechowywania relikwii naszej Matki Założycielki, bł. Franciszki Siedliskiej, ozdobiona wspaniałymi wizerunkami Świętej Rodziny — emanowała świętością, radością i głębokim pokojem. Uczestnictwo w codziennej Mszy Świętej, w otoczeniu Sióstr i Współpracowników z Warszawy, Białorusi, Krakowa, Francji, Filipin, USA i Australii, było prawdziwym przedsmakiem Nieba.



Tymczasowe życie ze Siostrami pozwoliło mi być świadkiem ich hojności, spokoju, świętości, człowieczeństwa, radosnego ducha oraz profesjonalizmu we wszystkim, co czynią.

Odwiedzenie czterech głównych bazylik Rzymu, przejście przez Drzwi Święte oraz uzyskanie specjalnego odpustu w tym Roku Nadziei było przywilejem, którego nigdy nie zapomnę.

Kolejnym niezapomnianym momentem był udział w papieskiej Mszy Świętej w Watykanie w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Widok papieża Leona XIV, idącego procesyjnie nawą wśród tysięcy pielgrzymów, był doświadczeniem jedynym w swoim rodzaju, za które jestem szczerze wdzięczna.

Nasza wizyta w Domu Macierzystym przy Via Machiavelli była równie głęboka w swoim wymiarze duchowym. Stanie w kaplicy, w której modliła się Matka Założycielka, w pokojach, w których pracowała, oraz przy łóżku, na którym umarła — w otoczeniu jej osobistych rzeczy i odręcznych listów — napełniło mnie głębokim pokojem i poczuciem jej duchowej obecności.



Jedność i cel w ramach Stowarzyszenia

Każda grupa, w tym także nasza z Australii, przedstawiła refleksję na temat: „Miłość wyszła z Nazaretu — na cały świat". Wysłuchanie przedstawicieli poszczególnych krajów, dzielących się swoimi wyzwaniami i nadziejami, ukazało bogactwo i różnorodność naszej globalnej wspólnoty.

Z różnorodności poruszanych tematów uświadomiłam sobie, że chociaż nasza australijska grupa bywa czasem niewielka, każdy Współpracownik — zwłaszcza ci formalnie włączeni — jest istotną częścią znacznie większej rodziny. To doświadczenie pomogło mi docenić znaczenie naszego wkładu w misję o zasięgu światowym.

Rozwój osobisty i odnowione zaangażowanie

Ta pielgrzymka odnowiła moje uznanie dla bycia członkinią Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Wróciłam do domu z nowym entuzjazmem do bardziej aktywnego uczestnictwa oraz do zachęcania innych, by dołączyli do nas w tej misji. Jesteśmy uprzywilejowani, mogąc dzielić wyjątkowy charyzmat Sióstr Najświętszej Rodziny, szczególnie w ich ważnej roli modlitwy za rodziny.

Przyjaźń i wdzięczność

Podczas naszego pobytu w Rzymie nawiązały się liczne nowe przyjaźnie z Współpracownikami z różnych krajów. Pomimo barier językowych łączyła nas wspólna wiara, miłość oraz zobowiązanie do modlitwy za rodziny, inspirowane Świętą Rodziną z Nazaretu.
Wyrażam moją serdeczną wdzięczność Siostrom Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Marayong za umożliwienie mi udziału w obchodach 150. rocznicy Zgromadzenia w Rzymie.

Tekst : Maria De Carlo, SNR Australia

Wróciłam do domu z nowym entuzjazmem do bardziej aktywnego uczestnictwa





ZOSTAŁYŚMY POBŁOGOSŁAWIONE

Zostałyśmy prawdziwie i obficie pobłogosławione możliwością zostania Współpracownikami Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Nasi rodzice zostali Współpracownikami 15 lat temu, a my — razem z trzema młodszymi siostrami — mieliśmy ogromne szczęście dorastać od urodzenia w bliskiej relacji z tą piękną wspólnotą Sióstr. Siostry stanowiły integralną część naszego życia.

Dorastanie u boku Sióstr oraz bycie świadkami ich życia i podejmowanej przez nie posługi zaszczepiło w nas ziarna wiary oraz pogłębiło nasze uznanie dla Boga i życia zakonnego.

Wraz z naszym Tatą udaliśmy się do Sydney, aby 27 września w klasztorze w Marayong, wraz z siedmioma innymi wspaniałymi osobami, oficjalnie zostać Współpracownikami. Było to jedno z najlepszych wydarzeń w naszym życiu. Bardzo cieszyliśmy się możliwością spotkania i rozmów z innymi Współpracownikami oraz Siostrami z Sydney. Było to niezwykłe doświadczenie, które pomogło nam nie tylko pogłębić naszą miłość do Najświętszej Rodziny, ale także zrozumieć i naprawdę docenić jej znaczenie w życiowej drodze.

Jesteśmy głęboko wdzięczni,
że możemy być częścią wspólnoty,
w której wzrastamy w wierze
i z radością służymy innym.

Tekst : Grace i Sophia Doulas, SNR Australia

RADOŚĆ I NADZIEJA SŁUŻBY

Cicha radość wzbiera,
łagodna, a zarazem mocna,
rodząca się w sercach, które mówią „tak”
miłości przeżywanej w służbie.

Z każdym nowym Stowarzyszonym
krąg się poszerza —
dłonie otwarte, duch gotowy,
misja zapuszcza korzenie w Jego Imię.

Nie jest już niesiona tylko przez Siostry,
płomień jest dzielony,
strzeżony przez wielu,
którzy dziś nazywają go naszym:
drogą miłości Świętej Rodziny.

Rodziny są obejmowane czułością,
zranione miejsca spotykają się z miłosierdziem,
Nazaret znów żyje
w kuchniach, klasach i rozmowach.

Każde spotkanie opowiada tę historię —
powitanie wypowiedziane bez słów,
radość jaśniejąca w znajomych twarzach,
przynależność odczuwana,
zanim zostanie nazwana.

Widzę misję przyjętą jako własną,
nie pożyczoną,
przeżywaną z odwagą i troską,
i moje serce jest pełne.

Z tej rosnącej rodziny serc
wznosi się nadzieja —
stała, wierna i jasna —
na wszystko, co dopiero nadejdzie.

Tekst : S. Rita Apura, CSFN Australia



PIELGRZYMKA BYŁA DOŚWIADCZENIEM ŻYCIA



Duch Święty działał i poruszał nasze serca

To był bardzo ważny rok dla naszej rodziny i jesteśmy ogromnie wdzięczni Bogu za tak wiele. Po pierwsze – za wszystkie obfite błogosławieństwa i łaski, które otrzymywaliśmy każdego dnia w trakcie tego Roku Jubileuszowego, a po drugie – jako pielgrzymi NADZIEI, nasza rodzina została pobłogosławiona możliwością uczestnictwa w Międzynarodowej Konferencji Stowarzyszonych Świętej Rodziny z Nazaretu, a także udziału w obchodach 150-lecia tej pięknej wspólnoty sióstr – co było czymś OGROMNYM i NIEREALNYM.

Konferencja dała nam możliwość spotkania innych stowarzyszonych oraz sióstr z prowincji z całego świata. Wspaniale było poczuć z nimi więź i czerpać od nich inspirację – nie tylko przez pracę, jaką wykonują dla rodzin, ale także widząc w nich żywe świadectwo wiary katolickiej oraz życia chrześcijańskiego przeżywanego najlepiej, jak potrafią, jako RODZINY KATOLICKIE. Liczne okazje do dzielenia się i uczenia z doświadczeń innych jeszcze bardziej zainspirowały i zachęciły nas, aby w przyszłości pomagać rodzinom zarówno w naszych wspólnotach, jak i poza nimi. Byliśmy bardzo poruszeni wszystkimi prezentacjami innych stowarzyszonych oraz reprezentujących ich sióstr z prowincji z całego świata. Duch Święty działał i poruszał nasze serca – wszyscy zostaliśmy napełnieni NADZIEJĄ, szczególnie dla naszego małego stowarzyszenia w Perth w Australii.

Dla naszych córek ta pielgrzymka była doświadczeniem życia – zasiane zostały w ich sercach ziarna wiary i zostały one umocnione. Zostały zanurzone w miłości i przyjaźni stowarzyszonych, a szczególnie sióstr. Bycie otoczonym przez tak wiele sióstr z całego świata, których życie jest całkowicie oddane Bogu, było czymś niezwykłym. Jak powiedziała jedna z naszych córek – zobaczyły siostry „tak zakochane w Bogu”. Zauważyły także braterską miłość i radość, jaką siostry darzą się nawzajem – co było dla nich bardzo głębokim doświadczeniem. Od tego czasu ich życie jest o wiele bogatsze, a ich wiara w Boga jeszcze bardziej umocniona. Odwiedzanie głównych bazylik i przechodzenie przez „Drzwi Święte” jako pielgrzymi na nowo potwierdziło piękno i bogactwo ich wiary katolickiej. Jako rodzice widzimy, jak bardzo wpłynęło to indywidualnie na ich życie i jesteśmy ogromnie wdzięczni, że coraz bardziej zbliżają się do głębokiej miłości do Chrystusa i Jego Kościoła.



ŚCIEŻKA NADZIEI

W cichej hojności Boga
jest dłoń zawsze otwarta,
rozlewająca miłosierdzie jak poranne światło
nad polami, które uznaliśmy za jałowe.
Nadzieja jest Jego darem —
nie krucha, nie przemijająca,
lecz stały płomień, delikatnie złożony
w drżącym sercu nocy.

Gdy ciemność gromadzi swoje cienie,
gdy droga przed nami pozostaje bez imienia,
On wykuwa ścieżkę przez lęk,
wąski szlak łaski i zaufania.
Wtedy nadzieja idzie obok nas,
lekka w kroku, a jednak niezłomna,
szepcząc życie tam, gdzie panowała cisza,
ucząc duszę, jak znów oddychać.

Z głębi smutku rodzi się światło —
nie głośno, nie w pośpiechu,
lecz wiernie wschodzące jak świt,
wzywające nas ku życiu.
Bo Bóg jest hojny w jutro,
szczodry w miłości, która nie zawodzi;
i w Jego nadziei noc ustępuje
życiu, światłu, nieskończonemu stawaniu się.

Tekst : s. Rita Marie Apura, CSFN Australia

Dla nas, jako rodziny, pogłębiła się także duchowa więź z Matką Założycielką (Błogosławioną Franciszką Siedliską). Poznając ją lepiej, odwiedzając jej pierwszy dom przy Via Machiavelli i lepiej rozumiejąc charyzmat, który zapoczątkowała, zostaliśmy odnowieni w głębszej miłości do Trójcy Świętej, do Świętej Rodziny, do niej samej oraz do jej sióstr, których życie nieustannie odzwierciedla wszystkie cuda, które Bóg w niej złożył i przez nią dokonywał.

Wdzięczność i Nadzieja podsumowują dla nas wszystko, a szczególnie ten rok. Po doświadczeniu tej wspaniałej pielgrzymki do Bella Roma – Wiecznego Miasta – oraz po pobycie u sióstr w Domu Generalnym przy Via Nazareth, nasza wiara i odwaga jeszcze bardziej się pogłębiły. Nasze córki pozostają teraz w stałej łączności z siostrami i codziennie czerpią od nich inspirację, śledząc je w mediach społecznościowych i innych kanałach komunikacji. Jako rodzina staliśmy się sobie jeszcze bliżsi, a ta pielgrzymka będzie przez wiele lat powracać w naszych rozmowach. Nasze życie jest BOGATE – pełne łask i błogosławieństw Boga. Mimo trudności i wyzwań, z którymi mierzymy się w obecnych czasach, żyjemy w NADZIEI, bo w Chrystusie naprawdę ŻYJEMY.

Tekst : Tess i Stephen Doulas, SNR Australia



Wdzięczność i Nadzieja podsumowują dla nas wszystko

POTRZEBOWAŁAM DUCHOWEGO ZAKORZENIENIA

Dnia 27 września wielu z nas doświadczyło szczególnego momentu, który na zawsze pozostanie w naszych sercach — chwili, w której obecność Boga była wyjątkowo bliska i uzdrawiająca. Wstąpienie do grona nowych członków Stowarzyszenia Świętej Rodziny stało się dla mnie błogosławieństwem w czasie, gdy bardzo potrzebowałam duchowego zakorzenienia oraz odnowionego poczucia przynależności.

W ostatnich latach przechodziłam przez okresy trudności, kruchości i głębokiej refleksji. A jednak w każdej chwili Bóg mnie umacniał. Gdy czułam się przytłoczona, On mnie podtrzymywał. Gdy byłam niepewna, On mnie prowadził. Gdy czułam się samotna, stawiał na mojej drodze odpowiednich ludzi. Jedną z tych osób była s. Rita.

Jej wsparcie, życzliwość i łagodna obecność były dla mnie źródłem siły. Towarzyszyła mi w jednych z najtrudniejszych etapów mojego życia, zawsze ofiarowując zachętę, modlitwę i współczucie. Głęboko wierzę, że Bóg posłużył się nią jako narzędziem — swoim narzędziem pocieszenia, otuchy i miłości. Za to zawsze będę wdzięczna.

Gdy zostałam przyjęta do Stowarzyszenia, miałam wrażenie, jakbym weszła do duchowego domu, za którym nie wiedziałam, że tęskniłam. Ciepło, szczerość i jedność panujące w tej wspólnocie są niepodobne do niczego, czego wcześniej doświadczyłam. Każde spotkanie sprawia, że czuję się podniesiona na duchu, odnowiona i napełniona Duchem Świętym. Jest tu głęboka łagodność i autentyczność w sposobie, w jaki wszyscy dzielą się swoją wiarą, swoim czasem i miłością do Boga.

Przyjęcie mnie przez wspólnotę Świętej Rodziny pomogło mi na nowo odnaleźć radość, wdzięczność i nadzieję. Przypomniało mi, że miłość Boga jest niezmienna — i często objawia się poprzez ludzi, których stawia na naszej drodze.

Idąc dalej tą drogą, modlę się, abym nadal wzrastała w wierze, pogłębiała swoją relację z Bogiem i pozostawała otwarta na Jego prowadzenie. Szczerze pragnę być wartościowym, oddanym i aktywnie zaangażowanym członkiem Stowarzyszenia przez wszystkie nadchodzące lata. Niech służę z pokorą, miłością i poczuciem celu, tak jak sama zostałam otoczona wsparciem i miłością przez tę piękną wspólnotę.

Z wdzięcznością i miłością,
Cheri-Anne, SNR Australia

Miłość Boga jest niezmienna, często objawia się poprzez ludzi, których stawia na naszej drodze.



PROWINCJA
JEZUSA DOBREGO PASTERZA

DYREKTORKA : S. Luiza Chrząstowska

Siostry odp. za grupy : 1
Grupy : 1
Członkowie : 38
Pary małżeńskie : 16

Kobiety : 22
Mężczyźni : 16
Dzieci Nazaretu : 10
Zainteresowani SNR : 4



1991
FRANCJA

DOTKNĘŁYŚMY SERCA NAZARETU



W dniach 12–17 czerwca 2025 roku dane nam było uczestniczyć w Rzymie w II Międzynarodowym Spotkaniu Sióstr Dyrektorek oraz Przedstawicieli Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny. Przyjechałyśmy tam jako dwie osoby świeckie delegowane przez SNR z Francji — z sercami trochę onieśmielonymi, trochę ciekawymi, a bardzo spragnionymi spotkania.

Spotkanie zgromadziło siostry i świeckich z różnych kontynentów, kultur i historii życia. Byliśmy tak bardzo różni — językiem, wrażliwością, doświadczeniem Kościoła i świata — a jednak miałyśmy wrażenie, że wszyscy rozumiemy się w tym, co najważniejsze. Jakby pod spodem wszystkich słów, problemów i radości biło jedno i to samo serce. Serce Nazaretu.

SNR tworzy przestrzeń,
w której Bóg może działać

Był to czas intensywny, głęboki i bardzo prawdziwy. Czas słuchania siebie nawzajem, dzielenia się tym, co nosimy i wspólnego rozeznawania drogi SNR w Kościele i świecie. Czas, w którym nie chodziło o gotowe odpowiedzi, lecz o uważne bycie razem przed Bogiem.

Bardzo poruszyły nas świadectwa prowincji. Każda z nich niesie własne rany: sekularyzację, rozpad więzi, kryzysy rodzin, emigrację, zmęczenie wiernością, poczucie samotności. A jednak w każdej pojawiało się to samo światło — wspólnota jako dom, relacja jako droga, miłość jako styl życia. Zrozumiałyśmy mocno, że SNR nie rozwiązuje wszystkich problemów świata, ale tworzy przestrzeń, w której Bóg może działać. I często to wystarcza.

Jeśli pozostaniemy blisko źródła, jeśli będziemy trwać w modlitwie, Miłość nadal będzie wychodzić z Nazaretu

Jako osoby świeckie żyjące we Francji szczególnie wyraźnie odczułyśmy, że w zlaicyzowanym świecie nasze powołanie nie polega na wielkich słowach ani głośnych gestach, lecz na cichym, wiernym świadectwie. Wspólnota staje się szkołą miłości: uczy trwania mimo kruchości, odpowiedzialności mimo zmęczenia, nadziei mimo ograniczeń. Taka miłość — prosta, konkretna, codzienna — jest dziś może najbardziej czytelnym znakiem obecności Boga.

Rzym potwierdził także potrzebę dalszego dojrzewania SNR : pogłębionej formacji, jasnej drogi przynależności, współodpowiedzialności świeckich i sióstr. Nie po to, by się rozbudowywać czy komplikować, ale by być bardziej wiernymi temu, kim jesteśmy i do czego zostaliśmy posłane.

Doświadczyłyśmy także pielgrzymowania — dosłownie, przechodząc przez Drzwi Święte czterech bazylik i duchowo, wracając do źródła naszego powołania. Nazaret objawił się nam na nowo nie jako idea, ale jako styl życia: cicha, wierna miłość, która nie szuka rozgłosu, nie narzuca się, ale przemienia codzienność od środka.

Jeśli pozostaniemy blisko źródła, jeśli będziemy trwać w modlitwie, relacji i wzajemnym zaufaniu, Miłość nadal będzie wychodzić z Nazaretu — cicho, bez rozgłosu, ale skutecznie. I będzie dotykać serc takich jak nasze.

Wracamy z tego spotkania z wielką wdzięcznością i z głębokim pokojem. Wracamy z przekonaniem, że SNR jest darem dla Kościoła — małym Nazaretem rozsianym po świecie. Darem kruchym, ludzkim, niedoskonałym, a jednak żywym.

Tekst : Uczestniczki, SNR Francja



REKOLEKCJE ADWENTOWE W EMAUS





DAR NAZARETU DLA KOŚCIOŁA

JUBILEUSZ 150-LECIA ZGROMADZENIA W PARAFII ŚW. GENOWEFY



W niedzielę, 21 września, nasze serca zostały napełnione radością głęboką i spokojną – radością, która rodzi się tam, gdzie człowiek rozpoznaje działanie Boga w historii i w teraźniejszości. Jubileusz 150-lecia naszego Zgromadzenia stał się dla nas chwilą szczególnego zatrzymania: aby zobaczyć, że Nazaret nie należy tylko do przeszłości. On trwa. Żyje w SNR, w rodzinach, w relacjach, w wiernej codzienności świeckich i sióstr, którzy razem uczą się miłości cierpliwej, cichej i wiernej.

Uroczystość odbyła się w polskiej parafii św. Genowefy w Paryżu. Eucharystii dziękczynnej przewodniczył ks. Bogusław Brzyś, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, a słowo wygłosił ks. Karol Kowalik. W swojej homilii przypomniał nam, że charyzmat Nazaretu nie jest wspomnieniem minionych pokoleń, lecz łaską, która nadal szuka miejsca w sercu człowieka. Poprzez Stowarzyszenie Najświętszej Rodziny staje się on dziś konkretną drogą życia dla rodzin, małżeństw i osób świeckich – drogą prostą, ale wymagającą wierności. Uroczystość mogła się dokonać dzięki życzliwości i otwartości ks. proboszcza Pawła Witkowskiego, który przyjął wspólnotę SNR i siostry z prawdziwie ojcowską troską

W jubileuszowym świętowaniu uczestniczyły Siostry z Paryża i Courbevoie, nasza Siostra Prowincjalna Dorota Maria Podwalska, która przybyła z Rzymu, a także zaprzyjaźnione Siostry Szarytki, kapłani, pracownicy Polskiej Szkoły, parafianie i przyjaciele. Jednak szczególnym miejscem działania łaski tego dnia były Rodziny ze Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny – obecne licznie, świadomie i odpowiedzialnie. To one współtworzyły liturgię, modlitwę i przestrzeń spotkania, przypominając nam, że SNR nie jest dodatkiem do Zgromadzenia, lecz jego żywym przedłużeniem w świecie – tam, gdzie toczy się zwyczajne życie.

Wspólnie dziękowałyśmy za 150 lat drogi Nazaretu – za wszystkie siostry, rodziny i osoby świeckie, które przez lata współtworzyły i nadal współtworzą dzieło SNR. W duchu wdzięczności przywołałyśmy także pamięć śp. Matki Marii Teresy Jasionowicz. Jej cicha wierność, prostota i oddanie rodzinom pozostają dla nas światłem – takim, które nie oślepia, lecz prowadzi; nie dominuje, lecz pomaga iść.

SNR żyje w rodzinach, w relacjach, w wiernej codzienności, którzy razem uczą się miłości cierpliwej, cichej i wiernej

Po Eucharystii wspólnota SNR – siostry i rodziny – zatrzymała się jeszcze przy wspólnym stole na terenie parafii. Był to czas rozmów i bycia razem. I może właśnie w tej zwyczajności najpełniej objawiła się prawda Nazaretu: że Bóg nie przychodzi tylko w chwilach wielkich, ale zamieszkuje w tym, co codzienne, niedoskonałe, czasem ciche i niezauważone.

Wieczorem świętowanie trwało dalej podczas uroczystej kolacji Rodzin SNR w restauracji w Taverny. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 19.00 i zgromadziło ponad 90 osób, w tym siostry z obu naszych domów. Radość, serdeczność i wzajemna troska, które przenikały to spotkanie, stały się prostym świadectwem żywego Nazaretu – wspólnoty, która nie kończy się wraz z liturgią, lecz dojrzewa w relacjach, w rozmowach i w codziennym byciu razem.

Tekst : S. Nazaria K. , CSFN Francja



Nazaret to codzienność, w której Bóg cierpliwie uczy serce miłości.
To gesty małe, wierne i powtarzalne, które z czasem stają się modlitwą życia.
A kiedy wracamy do zwyczajnych obowiązków, SNR pozostaje miejscem,
w którym On nadal jest – bliżej, niż potrafimy to nazwać.







DZIEŃ OBECNOŚCI

WPROWADZENIE IKONY MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ DO KATEDRY NOTRE DAME W PARYŻU

W sobotę 8 listopada wspólnota Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny — siostry i rodziny — zgromadziła się przed katedrą Notre-Dame w Paryżu, by uczestniczyć w wydarzeniu ważnym duchowo i historycznie. Po sześciu latach od pożaru w murach katedry ponownie zabrzmiała modlitwa w języku polskim, a do odnowionej Polskiej Kaplicy została uroczyście wprowadzona Ikona Matki Bożej Częstochowskiej.

Był to moment ważny także dla SNR. Obecność rodzin i sióstr była prostym znakiem, że wiara przeżywana na co dzień — w domach, w relacjach, w zwyczajnym rytmie życia — należy do samego serca Kościoła. Spotkanie duchowości Nazaretu i Jasnej Góry w przestrzeni Notre-Dame przypominało o ciągłości wiary, o jedności Kościoła i o tym, że rodzina jest jego żywą tkanką.

Podczas Eucharystii wybrzmiało spojrzenie na Polską Kaplicę jako miejsce modlitwy, pamięci i zawierzenia Maryi — jak duchowy most łączący ludzi, miejsca i historie. W tym świetle bliska staje się także misja SNR: pomagać, aby wiara i codzienność nie były rozdzielone, aby życie rodzinne było przestrzenią spotkania z Bogiem.





W uroczystości uczestniczyli wierni z Francji i z Polski, osoby zaangażowane w życie wspólnot, duchowieństwo, siostry zakonne oraz przedstawiciele środowisk polonijnych. Obecność SNR była cicha, naturalna — jak obecność rodziny w domu Kościoła. Przypominała, że Kościół żyje nie tylko w wydarzeniach i strukturach, ale przede wszystkim w relacjach, w modlitwie i w codziennym wierności Bogu.

Po uroczystości był czas wspólnego posiłku i rozmów. Prosty czas bycia razem, słuchania się nawzajem, dzielenia doświadczeniem wiary — tak, jak rodzi się wspólnota.

8 listopada pozostał w pamięci jako dzień spokojnej, głębokiej obecności modlitwy rodzin w jednym z ważnych miejsc chrześcijaństwa w Europie. Bez wielkich słów — ale z poczuciem jedności, wdzięczności i cichej nadziei.

Tekst : CSFN Francja

Obecność rodzin i sióstr była znakiem, że wiara przeżywana na co dzień należy do samego serca Kościoła

PROWINCJA IMIENIA JEZUS

DYREKTORKA : S. Michaela Pietrzak

Siostry odp. za grupy : 18
Grupy : 16
Członkowie : 256
Pary małżeńskie : 107

Kobiety : 146
Mężczyźni : 110
Dzieci Nazaretu : 188
Zainteresowani SNR : 17



1996
WARSZAWA

PAMIĘTAJCIE O CUDACH, KTÓRE ON ZDZIAŁAŁ

Rok 2025 przeżywaliśmy przede wszystkim jako rok jubileuszowy Zgromadzenia, ale i Stowarzyszenia. Wraz z siostrami nazaretankami dziękowaliśmy Panu za wszelkie dobro, które stało się i nadal jest naszym udziałem. Bo jak powiedzieli Arek i Wiola z Lublina: „Udział w obchodach Jubileuszu był dla nas sposobem wyrażenia wdzięczności i jedności z siostrami, chcieliśmy współtowarzyszyć i współuczestniczyć w tych wydarzeniach. My, jako osoby świeckie, jako członkowie Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny, czujemy się częścią Zgromadzenia, a obchody Jubileuszu były dla nas równie ważne jak dla sióstr”.

Niech fragmenty naszych świadectw najlepiej opowiedzą, jak wierny Bóg przychodził do każdego z nas w tym roku.







Fragment świadectwa Magdy z Warszawy podczas III Zjazdu SNR: „Ze Stowarzyszeniem jesteśmy związani jako rodzina od 2004 r. Dzięki formacji mieliśmy możliwość odkrywania piękna sakramentu małżeństwa, łatwiej było nam pokonywać trudności i drobne kryzysy. W sposób naturalny po katolicku staraliśmy się wychowywać nasze dzieci. We wspólnocie spotkaliśmy ludzi żyjących wartościami chrześcijańskimi tak jak my. Siostry nazaretanki otaczają nasze rodziny modlitwą i stanowią, poprzez swoją pracę ewangelizacyjną, nieustanną inspirację dla nas i wezwanie do dzielenia się świadectwem chrześcijańskiego życia z tymi, którzy nie rozumieją wartości sakramentu małżeństwa lub zagubili jego sens we współczesnym świecie. Nasze życie rodzinne z pewnością wyglądałoby inaczej, naszym dzieciom trudniej byłoby utrzymać wiarę w Boga we współczesnym zlaicyzowanym świecie”.

JUBILEUSZOWA PIELGRZYMKA DO RZYMU

Dni kończące Jubileusz CSFN zgromadziły nie tylko wiele sióstr z całego świata, ale również członków SNR. Z naszej prowincji do Rzymu wybrało się 48 osób. Kilka świadectw:



Wiola i Arek z Lublina: „W Rzymie, w „sercu Kościoła” byliśmy po raz pierwszy! Po raz pierwszy, ale w gronie osób, które są jak najbliższa rodzina, ludzi, z którymi można nie widzieć się czasem latami, ale zawsze cieszyć się na ich widok. Tym bardziej cieszyliśmy się, mogąc wspólnie odwiedzić dom na Machiavelli, zobaczyć pamiątki po Matce, pomodlić się przy jej grobie w domu generalnym. Poznaliśmy osoby świeckie z innych części świata, które podobnie jak my, chciały towarzyszyć siostrom w ich Jubileuszu. I właśnie w takich momentach czuje się „ducha Nazaretu”. Dzielą nas kilometry, języki, charaktery, ale łączy Święta Rodzina, Nazaret, prostota życia, dostrzeganie drugiego człowieka, codzienna modlitwa do Świętej Rodziny. A wszystko to dzięki Franciszce Siedliskiej i siostrom nazaretankom, które chcą kontynuować jej misję”.



Edyta z Ostrzeszowa: „Dla mnie pielgrzymowanie do Rzymu w roku jubileuszowym było wyjątkowe. Było spełnieniem marzeń, umocnieniem wiary, a także szczególnym znakiem od Boga na drodze zdrowienia z choroby nowotworowej. Szczególnie mocno przeżyłam drogę krzyżową z niesieniem Krzyża oraz wejście na kolanach po Świętych Schodach. Z Rzymu wróciłam z ogromną radością i nadzieją w sercu, że Pan Bóg ma dla mnie najlepszy plan na resztę życia”.

Mateusz z Supraśla: „Spotkanie z siostrami i zobaczenie, jak od półtora wieku wiernie trwają przy swoim charyzmacie, było dla mnie dużą inspiracją. Ich prostota, życzliwość i to, jak naturalnie potrafią tworzyć przestrzeń pokoju, zrobiły na mnie ogromne wrażenie. Patrząc na ich historię i słuchając ich opowieści, łatwo było zauważyć, że świętość często rodzi się w codzienności — w cierpliwości, pracy i ofiarności, które na co dzień trudno zauważyć, a które mają niesamowitą moc. Kiedy wracałem z Rzymu, czułem, że nie kończy się tylko podróż, ale zaczyna coś nowego. Przywiozłem ze sobą więcej spokoju, trochę więcej odwagi i pragnienie, żeby w codzienności być bardziej uważnym na drugiego człowieka. Chciałbym, żeby to, czego tam doświadczyłem — wdzięczność, radość i poczucie wspólnoty — nie skończyło się wraz z powrotem do domu, ale żeby realnie wpływało na moje decyzje i sposób życia”.

Tekst : Bożena Malec, SNR Warszawa

Jak dobrze, że jesteś, Panie!
Jak dobrze, że jest Nazaret!



III ZJAZD CZŁONKÓW SNR W ŻDŻARACH





21 czerwca w Żdżarach – miejscu-źródle nazaretanek – odbył się III zjazd SNR, którego tematem przewodnim była wdzięczność Bogu i ludziom za dar Nazaretu. Na spotkanie przybyły siostry nazaretanki oraz członkowie ze wszystkich wspólnot SNR z prowincji warszawskiej. Ważnym elementem dnia były świadectwa członków. Tak wspominają to spotkanie Agnieszka i Rajmund z Leszna:

„Dzień ten był wyjątkowy, nie tylko z powodu wszystkich dobrych spotkań, rozmów, uścisków, uśmiechów, łez wzruszenia, ale nade wszystko z powodu przekonania, że Nazaret nas kształtuje, będąc źródłem siły i oparcia, a odpowiedź bł. Matki Marii Siedliskiej na wezwanie Boże wiele lat temu dała początek szczególnej drogi tak wielu rodzin, które są zgromadzone wokół SNR. Najważniejszą chwilą dnia była oczywiście Eucharystia… i to wewnętrzne przekonanie, że podczas Najświętszej Ofiary zgromadziło się tak wiele osób, które patrzą w jednym Bożym kierunku… NIEBA. Co było dla nas szczególnie ważne i co nas dotknęło? Świadectwa… one sprawiły, że gdzieś w tych kawałkach historii odnajdywaliśmy siebie, że zapatrzeni we wzruszone, zamyślone, uśmiechnięte siostry, obchodzące jednocześnie rok jubileuszowy, zastanawialiśmy się, co dzieje się w ich sercach? Być może, gdy słuchały świadectw, umacniało się ich powołanie… Wszyscy byliśmy zasłuchani i zamyśleni. W naszych sercach i oczach było mnóstwo emocji, od wzruszenia, wdzięczności, po potrzebę dalszego umacniania się, rozwoju, wyznaczania nowych dróg”.

Tekst : Bożena Malec, SNR Warszawa





PROWINCJA IMIENIA MARYI

DYREKTORKA : S. Elżbieta Kuczmarska

Siostry odp. za grupy : 9
Grupy : 17
Członkowie : 121
Pary małżeńskie : 47

Kobiety : 72
Mężczyźni : 49
Dzieci Nazaretu : 105
Zainteresowani SNR : 44



2000
KRAKÓW

Do ważniejszych wydarzeń tego roku możemy zaliczyć jubileusze. Ten święty czas był także przeżywany w Kościele. Dla nas wyjątkowym był on z powodu 150-lecie istnienia Zgromadzenia, jak i 25-lecie istnienia SNR przy Prowincji Krakowskiej. Wspólnota SNR z Gdyni zapoczątkowała peregrynację obrazów beatyfikacyjnych Błogosławionych Nazaretanek: bł. Matki Franciszki Siedliskiej oraz bł. Sióstr Marii Stelli i Dziesięciu Towarzyszek z Nowogródka. Zależało nam, by przeżyć te ważne wydarzenia w bliskości Błogosławionych Sióstr i prosić je o szczególne wstawiennictwo. Tak więc co miesiąc obrazy wraz z załączonymi modlitwami były i nadal są przekazywane do domów rodzin SNR naszej Prowincji. Zaczęły tym wydarzeniem interesować się także inne wspólnoty rodzin nie zrzeszone przy Zgromadzeniu Nazaretanek. Rodziny przyjmujące obrazy doświadczają wielu łask za przyczyną Błogosławionych Sióstr, co spisują w załączonym do obrazów dzienniku świadectw. Natomiast w lutym 2025 r. w Gdyni odbył się także Karnawałowy Bal Jubileuszowy, który członkowie SNR zorganizowali z okazji 150 rocznicy założenia Zgromadzenia.

JUBILEUSZ 150-LECIA ZGROMADZENIA





JUBILEUSZ 25-LECIA SNR





Jak już wspomniano wyżej rok ten jest bogaty w ważne jubileusze. Kolejny zaczął się dla nas w dniu 11 października 2025 r. W Domu Prowincjalnym w Krakowie odbyły się obchody 25-lecia istnienia SNR przy Prowincji Najświętszego Imienia Maryi. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele 17-tu wspólnot SNR, siostry oraz kapłani związani z dziełem. S. Prowincjalna J. Tłustowska przypomniała, że bł. Franciszka Siedliska widziała w świeckich współpracowników misji Nazaretu. Podczas naszego spotkania zaprezentowano wszystkie wspólnoty SNR. Szczególne miejsce zajęła prezentacja wspólnoty wrocławskiej, poprzedzona wykładem i osobistym świadectwem Danuty Haremzy (wychowanki sługi Bożego ks. A. Zienkiewicza). Konferencja miała tytuł „Wrocławski Wujek i jedenaście Róż". Podejmowała temat sługi Bożego ks. Aleksandra Zienkiewicza jako duszpasterza studentów i jego duchową więź z bł. Męczennicami z Nowogródka. Centralnym punktem jubileuszu była Eucharystia, której przewodniczył ks. dr Paweł Gałuszka, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej. Członkowie SNR odnowili przyrzeczenia i otrzymali zapaloną świecę - symbol posłania do rodzin z misją niesienia im Bożej Miłości. Mieliśmy także możliwość nawiedzenia pokoju Matki Franciszki w pierwszym domu w Polsce, jaki zakupiła przy ul. Warszawskiej 13 w Krakowie.





NOWI CZŁONKOWIE

Dzielimy się również ogromną radością przyjęcia do grona członków SNR dwunastu osób: z Tarnowa, Zaskala, Częstochowy, Bielsko-Białej i Gdyni. Uroczyste przyjęcie kandydatów, pięciu małżeństw i dwóch osób indywidualnych odbyło się w Krakowie i w Kielcach.





FORMACJA RODZIN

Oprócz comiesięcznych skupień dla rodzin ważnymi wydarzeniami były dla nas weekendy adwentowe i wielkopostne dla kobiet i mężczyzn oraz dla małżeństw, które w tym roku odbyły się w Dobrym Mieście, Piwnicznej i Gdańsku. Natomiast latem przeżywaliśmy dwie tury rekolekcji wakacyjnych dla rodzin. W Piwnicznej – Zdrój, poprowadził je o. Piotr Stanikowski, a w Wejherowie prowadzone zostały przez o. Franciszka Chodkowskiego. Czas był wypełniony wspólną modlitwą, wieczornymi adoracjami Najświętszego Sakramentu, konferencjami, wspólnym pielgrzymowaniem po dróżkach Kalwarii Wejherowskiej oraz odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich. To był naprawdę "czas święty" dla rodzin.





Czas był wypełniony wspólną modlitwą,
wieczornymi adoracjami Najświętszego Sakramentu,
konferencjami, wspólnym pielgrzymowaniem

SNR KOLĘDUJE W LEŚNIOWIE



Założona dwa lata temu nowa wspólnota przy Leśniowskim Sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin okazuje się być szczególnie obdarzoną w talenty muzyczne. Stąd w styczniu 2025 r. odbył się koncert Bożonarodzeniowy w wykonaniu rodzin SNR w tymże Sanktuarium. Kolejny koncert jest już przygotowywany.



PARAFIA BŁ. F. SIEDLISKIEJ - ELBLĄG



W maju, z okazji jubileuszu Zgromadzenia postanowiliśmy udać się do jedynej w Polsce Parafii pod wezwaniem bł. Franciszki Siedliskiej w Elblągu, gdzie dzieliliśmy się charyzmatem Zgromadzenia i zapraszaliśmy do wspólnot SNR tamtejszych parafian.



RZYM - SPOTKANIE MIĘDZYNARODOWE



W czerwcu nasi reprezentanci wraz z siostrami uczestniczyli w Międzynarodowym Spotkaniu sióstr i przedstawicieli SNR w Rzymie. Było to bardzo owocne spotkanie w szczególnym, bo jubileuszowym roku dla Kościoła i Zgromadzenia.



NOCĄ Z RÓŻAŃCEM W INTENCJI RODZIN



Z inicjatywy Leśniowskiej wspólnoty SNR jest także realizowana Nocna Droga Różańcowa. W nocy z 3/4 października 2025 r. odbyła się druga Nocna Droga Różańcowa w intencji małżeństw i rodzin z Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej - Patronki Rodzin na Jasną Górę. W stosunku do poprzedniego roku liczba uczestników tej specyficznej Drogi podwoiła się. Trasę ponad 40 km w modlitewnej nocnej ciszy, rozważaniu tajemnic różańca i w pokonywaniu trudu, przeszło około stu osób (z SNR i z poza naszych wspólnot). Niektórzy na to wydarzenia przybyli z odległych miast takich jak Poznań, Łódź czy Warszawa. O. Przeor rano podczas Mszy św. odprawianej na Jasnej Górze powiedział: „Gdy inni spali, wy szliście w ciemnościach nocy z różańcami w ręku. Modlitwą zapalaliście nowe światła nadziei w ciemnościach dzisiejszego świata, modląc się za rodziny". Dołączyły do nas także małżonkowie, którzy cierpią z powodu rozpadu ich związku małżeńskiego.

SIOSTRY SNR NA DOROCZNYM SPOTKANIU FORMACYJNYM W LEŚNIOWIE

W listopadowy weekend również przy Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej zjechały się siostry posługujące SNR, na swoje coroczne spotkanie formacyjne. „Pod okiem" Matki Bożej - Patronki Rodzin - uczestniczyły w warsztatach rozwijających umiejętności w zakresie komunikacji empatycznej, które są kwintesencją Porozumienia bez Przemocy. Spotkanie w temacie „Słuchanie w towarzyszeniu innym" prowadziła Mariola Cichoń (członek SNR z Gdyni), która wyrażała swoją radość z tego, że teraz to ona jako członek Stowarzyszenia może też coś dać siostrom od siebie, za ich posługę dla rodzin w SNR.

Tekst : Katarzyna i Marcin Wyka, SNR Gdynia



PROWINCJA
MARYI Z NAZARETU

DYREKTORKA : S. Elsa Marie Ciriaco

Siostry odp. za grupy : 8
Grupy : 8
Członkowie : 133
Pary małżeńskie : 6

Kobiety : 118
Mężczyźni : 15
Dzieci Nazaretu : 0
Zainteresowani SNR : 63

2007
FILIPINY

WIARA NA NOWO ROZPALONA
NOWI STOWARZYSZENI I ODNOWIONE ZOBOWIĄZANIA

Gdy pandemia COVID-19 dotknęła świat, wiele aspektów życia zostało zatrzymanych. Również działalność religijna została zawieszona w formie stacjonarnej i przeniosła się do przestrzeni online, szczególnie w czasie najostrzejszych ograniczeń sanitarnych (ECQ). W miarę jak świat stopniowo podnosił się po pandemii, życie powoli wracało do normalnego rytmu — także życie Stowarzyszenia Świętej Rodziny. Przez pewien czas zaprzestano spotkań miesięcznych w formie bezpośredniej, lecz dziś znów jesteśmy obdarowani możliwością wspólnego gromadzenia się.

W uroczystość Chrystusa Króla czternastu nowych stowarzyszonych zostało uroczyście przyjętych do Stowarzyszenia Świętej Rodziny w Greenhills w Mandaluyong, a cztery osoby odnowiły swoje zobowiązanie.

NOWI CZŁONKOWIE

- Alava, Ysabel Mikaela C.
- Astillero, Elisa B.
- Calma, Rosario T.
- Celis, Bernadette S.
- De Castro, Flor Filomena F.
- Ebuenga, Helen F.
- Gentil, Virginia T.
- Hinanay, Carlota F.
- Magsalin, Hazel G.
- Oloquina, Marlene E.
- Reyes, Diego Sancho C.
- Navarrete, Fe D.
- Solis, Jose Antonio B.
- Vael, Delia F.



ODNOWIENIE ZOBOWIĄZANIA

- Nava, Regina Clara G.
- Nava, Carlos O.
- Nava, Grace G.

Siostry ze wspólnoty lokalnej były świadkami aktu przyjęcia i odnowienia zobowiązań. Złożyły one obietnicę miłości i modlitewnego wsparcia, aby pomóc nowym stowarzyszonym w realizacji ich pragnień, zapraszając ich do udziału w modlitwie, spotkaniach wspólnotowych oraz w posłudze. Razem staramy się szerzyć Królestwo miłości Boga i ubogacać świat duchem Nazaretu.

S. Elsa Marie Ciriaco, CSFN, Dyrektor SNR, przedstawiła kandydatów do przyjęcia i odnowienia zobowiązań s. Grecie Marie Gallo, CSFN, Przełożonej Prowincjalnej, która przyjęła ich deklaracje. Po obrzędzie nastąpiła celebracja Najświętszej Eucharystii, której przewodniczył o. Alexius V. Magtibay, OSJ.

Większość nowo przyjętych stowarzyszonych należy do różnych wspólnot i organizacji religijnych w swoich parafiach. Przez ponad rok dawali oni wyraz swojemu zaangażowaniu poprzez wierny udział w comiesięcznej Modlitwie za Rodzinę, odbywającej się w każdą czwartą niedzielę miesiąca. W bieżącym roku uczestniczyli również w intensywnym programie formacyjnym, który ukończyli z powodzeniem, prowadzonym przez s. Leę Marie Garces, CSFN, koordynatorkę SNR w Greenhills, Mandaluyong.

Tekst : S. Lea Marie E. Garces, CSFN Filipiny







PROWINCJA

BŁ. MĘCZENNIC Z NOWOGRÓDKA

DYREKTORKA : S. Marianna Aleszczyk

Siostry odp. za grupy : 2
Grupy : 7
Członkowie : 41
Pary małżeńskie : 16

Kobiety : 24
Mężczyźni : 17
Dzieci Nazaretu : 53
Zainteresowani SNR : 9



2009

BIAŁORUŚ

CZAS SZYBKO MINĄŁ

I KOLEJNY ROK JEST JUŻ ZA NAMI

Bardzo owocne było nasze spotkanie w Rzymie. Z białoruskiego Nazaretu uczestniczyło w nim 5 dorosłych osób i 4 dzieci (mały Franciszek był jeszcze w drodze). Po powrocie dzieliliśmy się naszymi myślami, spostrzeżeniami i pomysłami, dlatego przed nami wciąż dużo pracy.



W maju zorganizowano Forum Nazaret, w którym wzięły udział rodziny z całej Białorusi. Świętowaliśmy 15-lecie istnienia SNR na Białorusi. Forum miało charakter podsumowujący i było okazją do zobaczenia dobra, które dokonało się w Nazarecie na przestrzeni tych lat.

Świętowaliśmy 15-lecie istnienia SNR na Białorusi





W tym jubileuszowym roku, również z niewielką grupą SNR, odbyliśmy pielgrzymkę do Rzymu i Loreto.

Tradycją stało się organizowanie kilka razy w roku spotkań dla mężczyzn i kobiet Nazaretu. Jesienne spotkanie dla kobiet już się odbyło, natomiast wiosenne spotkanie dla mężczyzn jest jeszcze przed nami. Spotkania na Białorusi odbywają się we wspólnotach w Grodnie, Mińsku, Lidzie, Smorgoni i Głębokiem.

Nasze inicjatywy obejmują m.in. coroczne tłumaczenie zeszytów formacyjnych na język białoruski, organizację rekolekcji dla młodzieży oraz podejmowanie różnych odpowiedzialności podczas spotkań miesięcznych.










Wspólnota rodzin z Białorusi w Warszawie również kontynuuje swoją działalność i rozwój. Oprócz spotkań formacyjnych organizowane są także spotkania nieformalne: kobiety zorganizowały spotkanie przy herbacie z psychologiem, a mężczyźni — braterskie wyjście do sauny. W grudniu odbędzie się rodzinne kolędowanie, przygotowywane przez członków SNR.

Latem odbyły się rekolekcje roczne. W ich trakcie do SNR dołączyła nowa rodzina Wawińskich. Była to ostatnia tura rekolekcji w domu nowogródzkim. Jesienią pomagaliśmy siostrom przy rozbiórce starego budynku. Przed nami stoi nowe, duże zadanie — budowa nowego domu. Postanowiliśmy wspierać ją na miarę naszych możliwości, zarówno poprzez pomoc fizyczną, jak i pozyskiwanie funduszy.

Latem odbyły się także letnie rekolekcje dla młodzieży Nazaretu, których organizatorami byli członkowie SNR. Udało się również zorganizować na Białorusi spotkanie-skupienie dla członków SNR oraz sióstr z zarządu prowincjalnego. Spotkanie to przyczyniło się do większej integracji oraz bliższego poznania sióstr. Było ono owocem naszego spotkania w Rzymie. Serdecznie pozdrawiamy wszystkich i zapewniamy o naszej pamięci. Bardzo się cieszymy, że łączy nas Nazaret!

Tekst: Artiom Tkaczuk, SNR Białoruś



DOM MISYJNY



2024
HISZPANIA

DYREKTORKA : S. Jana Zawieja

Siostry odp. za grupy : 1
Grupy : 1
Członkowie : 0
Pary małżeńskie : 0

Kobiety : 0
Mężczyźni : 0
Dzieci Nazaretu : 0
Zainteresowani SNR : 24

SNR W HISZPANII

STAWIA SWOJE PIERWSZE KROKI

SNR w Hiszpanii stawia swoje pierwsze kroki. Od roku pięć małżeństw uczestniczy w regularnych spotkaniach formacyjnych. W każdą środę wieczorem spotykamy się na rozważaniu Słowa Bożego (wszak w Nazarecie Słowo stało się Ciałem i zamieszkało miedzy nami). Raz w miesiącu przeżywamy dzień rekolekcji. Poprzez konferencje przygotowywane przez siostry uczestnicy poznają lepiej charyzmat Nazaretu, jego historię i misję w Kościele. Jest to też czas modlitwy (Eucharystia, adoracja) i wspólnoty stołu (razem przygotowujemy i spożywamy obiad). Staramy sie też brać czynny udział w życiu naszych parafii i naszej diecezji.





Od pewnego czasu praktykujemy kontemplację Świętej Rodziny poprzez odmawianie w tygodniu jednej dziesiątki różańca, rozważając kolejne wydarzenia z jej życia. I tak na przykład kontemplujemy zaręczyny Maryi i Józefa, zwiastowanie Maryi, zwiastowanie Józefowi, ich zaślubiny, podróż do Betlejem, itd. W ten sposób Święta Rodzina uczy nas życia w obecności Boga, w naszej codzienności, na drodze naszego powołania.

JAK TĘ DROGĘ FORMACJI PRZEŻYWAJĄ SAMI UCZESTNICY?

“Jest to bardzo piękna forma przeżywania wiary, życia wiarą w małżeństwie, we wspólnocie. Czerpiemy wiele z dzielenia się tak z siostrami, jak i z pozostałymi małżenstwami. Towarzyszy nam stale charyzmat Zgromadzenia i Święta Rodzina. Wspólne rozważanie tekstów biblijnych umacnia więzi między nami, a z modlitwy płynie moc. Odczuwamy też życzliwość i wzajemną troskę. Poprzez dzielenie się wiarą poznajemy się lepiej i uwrażliwiamy nasze serca na potrzeby innych. Dla nas droga formacji w Stowarzyszeniu to doświadczenie wzrastania w wierze i nawracania się, przy życzliwym wsparciu braci i sióstr z naszej naszej małej wspólnoty. To także pewność, że nie jesteśmy sami jako małżeństwo w przeżywaniu z wiarą naszej codzienności”. (Jardi i Maria Jose)





„Spotkania Stowarzyszenia to dla nas przyjazna przestrzeń do słuchania i interakcji, która wzmocniła nas w chwilach samotności, niepokoju i rozpaczy. Przypomniała nam i odnowiła nasze zrozumienie, że jesteśmy jednym ciałem, że wszystko w naszej rodzinie ma nas prowadzić do Jezusa, i że troski rodzinne i wyzwania związane z wychowywaniem dzieci mają swój cel. Nauczyliśmy się słuchać siebie nawzajem, rozpoznawać nasze słabości i rozumieć, że miłość małżeńska jest wzmacniana przez nasze braki i nędze. Ale patrząc na Świętą Rodzinę i kontemplując Jej życie, odzyskujemy NADZIEJĘ”. (Alfredo i Constanza)

„To droga wiary i duchowego kierownictwa, której szukałam. Spotkania przynoszą ogromną korzyść mojemu małżeństwu i rodzinie. Pomagają mi lepiej rozumieć Słowo Boże”. (Sofia)

Tekst : S. Jana Zawieja, CSFN Hiszpania







SNR W ŚWIECIE 2025

Stali Członkowie	**826**
Kobiety	581
Mężczyźni	245
Pary Małżeńskie	215
Stali Członkowie, którzy nie uczestniczą w spotkaniach ze względu na wiek/chorobę	97
Dzieci Nazaretu	360
Liczba osób zainteresowanych wstąpieniem do SNR	200
Ilość grup	67
Siostry odpowiedzialne za lokalne grupy	54
Liczba uczestników spotkań formacyjnych: rekolekcje, dni skupienia, inne formy (pielgrzymki, spotkania online, spotkania rekreacyjne…)	ok. 12,000
Liczba członków przyjętych do SNR w danym roku	55
Liczba członków zmarłych w danym roku	19
Liczba członków skreślonych z listy SNR	28